



Szept

Postomina

Rok VII nr 9 (73)/96

MIESIĘCZNIK URZĘDU GMINY POSTOMINO

Ziemia nasza gminna - jaka jesteś?

Czerwcowy spis rolny dla indywidualnych gospodarstw rolnych został już zakończony i podliczony na etapie gminnym. Prezentowane liczby ukazują obraz naszego gminnego rolnictwa. Jednakże dokonujący spisu rachmistrzowie często zastrzegali, że dane uzyskane bezpośrednio u rolnika nie zawsze pokrywały się z informacją uzyskaną w innych punktach.

Tak więc użytki rolne gospodarstw indywidualnych obejmują obszar 10.153 ha, w tym grunty orne zajmują 7.729 ha, zaś sady to tylko 14 ha. Zasiwy ogółem wynoszą 7.032, w tym pszenica ozima 1.299 ha, pszenica jara 407 ha; żyto - 1.336 ha; jęczmień ozimy - 123 ha, jęczmień jary 624 ha; owies 383 ha, a pszenżyto 325 ha; mieszanki zbożowe uprawiane są na 576 ha; rzepak i rzepik na 272 ha, buraki cukrowe tylko na 21 ha, a ziemniaki na 425 ha; warzywa obejmują 81 ha a truskawki 10 ha.

Ogółem bydła na terenie gminy mamy 2.961 sztuk, w tym krów - 1.102. Trzody chlewnej naliczono 8.4999, w tym lochy - 793 sztuki, owiec było 718 szt. Rolnicy są właścicielami 465 ciągników.

W gospodarstwach rolnych zamieszkuje prawie jedna trzecia mieszkańców gminy, bo 2.501 osób, natomiast pracujących w tych gospodarstwach jest 1.100 osób.

Taki jest nasz rolniczy kalejdoskop.

Oprac. T. Rysztak

Clean up



the world

Współpraca z UNEP - the United Nations Environment Programme

Sprzątamy

Urząd Gminy Postomino zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców gminy o udzielenie poparcia oraz czynnego wzięcia udziału w kampanii „Sprzątanie Świata - Polska”. W roku bieżącym kampania odbywać się będzie w dniach od 13 do 15 września

W związku z powyższym zapraszamy wszystkich, którym leży na sercu dobro środowiska.

Olga Szczepocka



Wszystkim Uczniom
dobrego nowego roku
szkolnego,

Rodzicom zadowolenia
z osiągnięć dzieci,

Nauczycielom zdrowia
i sukcesów

pedagogicznych

życzy

Wójt, Zarząd
i Rada Gminy

W numerze:

Miliardowe zadłużenia s. 3

Gminne budowanie s. 5

Żaki, miroszki
i wontony... s. 8

Byliśmy w Bylicy s. 10

Zbieramy zioła s. 11

Dożynki s. 2



Uchwała Rady Gminy
Postomino
z dnia 2 sierpnia 1996 r.

Jako podstawę obliczenia podatku rolnego w II półroczu 1996 r. na terenie gminy Postomino przyjęć cenę skupu 1 q żyta w wysokości 25,0 zł.

Tylko uprawiać

WIADOMOŚĆ DLA PRACOWITYCH BEZROBOTNYCH

Istnieje możliwość uprawiania działki 25 arowej przeznaczonej do obsadzenia truskawkami lub ziemniakami, warzywami. Ziemia leży między Tyniem a Pieszczem. Uprawa zwolniona jest z podatku rolnego i dzierżawy.

Dodatkowych informacji może udzielić **AGNIESZKA NOWAK** - przewodnicząca **Stowarzyszenia Bezdomnych i Bezrobotnych** - Pałowo 14 lub środa w UG.

Zmiana w zarządzie

Podczas sierpniowej sesji nastąpiły wybory uzupełniające na członka Zarządu Gminy Postomino. Wybory wygrał radny **Tadeusz Dolik z Nosalina**, za którym opowiedziało się 11 radnych.

Z prac Zarządu Gminy

Rada Parafialna z Pieszcza zwróciła się z prośbą do Zarządu o dotację na remont kościoła. Złożony został protokół z oględzin i wyceną rzeczoznawcy. Zarząd, niestety, nie mógł wesprzeć finansowo pieszczan, ponieważ nie było to ujęte w budżecie gminy. Jednakże z pozytywną akceptacją wystosowane zostały pisma do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Ministra Kultury.

Trwają prace przygotowawcze mające na celu umożliwienie wykupu mieszkań przez nauczycieli. Do sprzedaży przeznaczają się obiekty wolnostojące.

Zlecone zostały prace mające na celu przygotowanie koncepcji budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Postominie.

W ramach programu pilotażowego, jakim objęta jest nasza gmina, Zakład Energetyczny podjął się wykonania pewnych istotnych zadań. Będą to:

- ♦ przesunięcie linii energetycznej między Postominem a Pieńkowem w związku z planowaną budową urządzeń sportowych;
- ♦ wybudowanie w Pieńkowie GPZ;
- ♦ zasilenie Jarosławca dodatkową linią energetyczną poprowadzoną z Pieńkowa;
- ♦ budowa trafostacji w Jarosławcu, mającej na zasilanie w energię elektryczną określone kompleksy działek budowlanych.

T. Rysztak

Opłaty za ścieki

Zarząd Gminy podjął uchwałę:

1. Dla mieszkańców gminy Postomino ustala się opłatę za zrzut ścieków bytowych do oczyszczalni w miejscowości Pieńkowo oraz wylewisko w Bylicy w wysokości 0,78 złotych za m³ ścieków.
2. Za korzystanie z wysypiska - wylewiska w Bylicy przez podmioty gospodarcze ustala się opłaty w wysokości:
a/ za 1 tonę nieczystości stałych - 10,00 zł
b/ za 1 m³ nieczystości płynnych - 10,00 zł.
Mieszkańcy gminy Postomino mogą bezpłatnie korzystać z każdego z wysypisk nieczystości stałych, natomiast podmioty gospodarcze uiszczają w/w opłaty.

Nie dadzą utonąć

Ma Jarosławiec swój Festiwal Szachowy, Bieg po Plaży, a w tym roku Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie wraz z grupą ratowników pod przewodnictwem **Adama Cygana** zorganizowała I Morski Maraton Pływacki na dystansie ok. 2.000 m.

Maratonowi nadano nazwę "Klif Jarosławca". Start usytuowano na odcinku plaży strzeżonej za Ośrodkiem Wczasowym „Mikołajek” a metę na wysokości schodów nowego zejścia na plażę. W tym roku do rywalizacji wystartowało 9 pływaków. Jako pierwszy linię mety minął **Krzysztof Więckiewicz** z Kędzierzyna Koźła, na drugim miejscu przypłynął **Piotr Drogosz** ze Słupska, a trzecim był **Grzegorz Hofman** z Sosnowca.

W tym roku morze nie było łaskawe dla zawodników, planowany termin rozegrania maratonu przekładano kilkakrotnie.

dok. na str. 12

Miliardowe zadłużenia

Podatki musimy płacić wszyscy. System podatkowy jest w naszym kraju rozbudowany i skomplikowany do tego stopnia, że co niektórzy popadają w kłopoty finansowe, przyczynione pośrednio na działalność samorządu terytorialnego.

Z punktu widzenia prawa podatnik zobowiązany jest do płacenia podatków w określonych terminach. Jeżeli to nie nastąpi - w przypadku podatku rolnego lub od nieruchomości - odpowiedzialny urzędnik wysyła upomnienie, a kolejnym krokiem - jeśli nie zostaną uregulowane należności w ciągu 7 dni - jest oddanie sprawy w ręce komornika.

W 1995 r. Urząd Gminy przekazał do komorniczej egzekucji 97 tytułów wykonawczych na 166.510,56 zł. Oznacza to po prostu, że 97 dłużników zalegało z podatkami na kwotę ponad półtora miliarda starych złotych. Do blisko setki rodzin w naszej gminie zapukał więc komornik. Efektem tych wizyt były podjęte różne decyzje. Większość wywiązała się z długów, w przypadku 22 dłużników postępowanie egzekucyjne zostało umorzone przez komornika, ponieważ praktycznie nie było z czego ściągnąć należności. Umorzone kwoty były rzędu 20 lub dwudziestukilku milionów. Na prośbę podatników (14 osób) termin uregulowań finansowych przesunięto do końca października.

Niestety, zaległości podatkowe z wcześniejszych lat są jeszcze ciągle duże. W bieżącym roku skierowano już do komornika tytuły wykonawcze dla 62 podatników na kwotę 131.221,32 zł, czyli ponad 1,3 miliarda starych złotych. Ile można byłoby zrobić za taki pieniądź?

Według wypowiedzi skarbnik gminy p. Krystyny Skórzewskiej-Franczak największym dłużnikiem gminnym jest były POHZ obecnie będący pod kuratelą Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz niektóre Spółdzielnie Rolnicze.

Jednak podane powyżej kwoty odnoszą się do rolników indywidualnych, których nazwisk nie mamy prawa podawać.

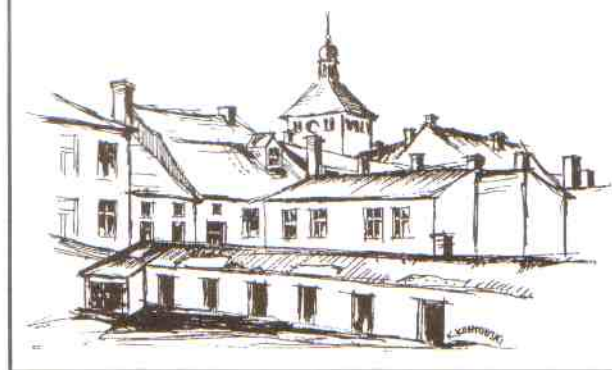
- W stosunku do innych gmin - komentuje p. Skarbnik - są to wysokie zaległości. Wspólnie z Zarządem Gminy będziemy mocno naciskać, by większość tych zadłużeń ściągnąć tuż po żniwach

- Różne są okoliczności powstawania tych zadłużeń. Nieraz wynika to po prostu z zapomnienia. Przychodzi upomnienie, które odkłada się na potem, gdy się polepszy i... odsetki rosną. A zawsze - przy regulowaniu jakichś zadłużeń najpierw potrącamy na

odsetki a potem na kwotę podstawową. Warto też, by nasi rolnicy wiedzieli, że w każdej trudnej sytuacji gospodarstwa mogą zwrócić się z pismem do Zarządu Gminy, który rozpatrzy możliwość dogodnego rozłożenia na raty lub przesunięcia terminu płatności. Jest to o tyle ważne, że nie są wówczas naliczane karne odsetki, które często przewyższają kwotę zadłużenia - kończy swą wypowiedź pani Skarbnik.

T.Ryształ

Darłowo piórkim Konstantego Kontowskiego



Dożynkowe święto

Tegoroczne żniwa opóźnione są o trzy tygodnie. Długotrwała zima i zimna wiosna nie pozwoliły rolnikom dotrzymać przyjętych terminów agro-technicznych. Czarę nieszczęść dopełnił jeszcze zimny i mokry lipiec. Jednak rokowania odnośnie jakości plonów zarówno zbóż jak i okopowych są dość wysokie, czyli zapowiadany jest dobry, urodzajny rok.

Jak co roku ukoronowaniem rolniczego trudu będzie święto plonów, które odbędzie się drugi raz z rzędu w Wilkowicach. Wioska ta wykazała się tak dużym zaangażowaniem w organizację i uczestnictwo w poszczególnych konkurencjach, że wywalczyła sobie zaszczyt prowadzenia tegorocznych dożynek. Skromnym zdaniem piszącej te słowa jest to wielki sukces wilkowiczanki, którzy pokazali, że małe wioski mogą wykazać się lepszym "zgraniem", zaangażowaniem i... wygrać. To, że chcieli wygrać i wygrali przyniosło im teraz nowe obowiązki i kolejny zryw społecznego zaangażowania. Znowu jest okazja, żeby pokazać swoją wieś od jak najlepszej i najczystszej strony. Być może i inne wioski wezmą przykład i zmobilizują się w pozytywnym działaniu.

Tradycyjni już odbędzie się konkurs wieńców dożynkowych (dla 6 pierwszych miejsc przewidziane są nagrody pieniężne). Wszyscy zwolennicy biegania (których jest coraz więcej w naszej gminie) mogą sprawdzić swoje siły w III przełajowym biegu dożynkowym. Odbędą się też zawody strzeleckie, dożynkowy tor przeszkód z niespodzianką (!!!), specjalna konkurencja dla sołtysów i rad sołeckich oraz wiele innych konkurencji.

Zapraszamy do Wilkowic 22 września.

T. Ryształ

Konkurs i wystawa Rodzina Pomorska

Nadbałtyckie Centrum Kultury zaprasza do konkursu fotograficznego pod nazwą

Rodzina Pomorska,

który przewidziany jest w kalendarzu obchodów Milenium na czerwiec 1997 roku i będzie okazją do okazania portretu zbiorowego społeczności pomorskiej, utrwalonego na fotografii profesjonalnej, amatorskiej i albumowej.

Zwracamy się z apelem do wszystkich osób mieszkających, bądź związanych rodzinnie z terenami pomorskimi (obecnie lub w przeszłości) o pomoc w stworzeniu zbiorów fotograficznych. Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym Rodzina Pomorska osoby będące właścicielami, bądź autorami fotografii przedstawiających życie rodzinne i rody Pomorza, południowego wybrzeża Bałtyku od Niemiec po Estonię. Interesują nas zdjęcia od najdawniejszych, XIX-wiecznych, do współczesnych, wykonanych w ostatnich latach: dokumenty życia na wsi, w małych miasteczkach i wielkich aglomeracjach; przedstawiciele różnych profesji (chłopów, rzemieślników, robotników i inteligencji); fotografie utrwalające uroczystości rodzinne (np. śluby, urodziny, chrzciny), obrzędy i święta religijne, portrety jak również fotografie ukazujące codzienne życie rodziny, jej wspólną pracę, wypoczynek i zabawę. W konkursie mogą brać udział prace fotograficzne o dowolnej technice i konwencji, pojedyncze zdjęcia i całe kolekcje, czy sagi - opowieści o losach rodów pomorskich.

Nadsyłane prace będzie oceniało jury i kuratorzy wystawy. Nagradzani będą nadawcy zdjęć, osoby, które przyślą i opiszą fotografie. Odpowiednio zabezpieczone prace fotograficzne przeznaczone na konkurs prosimy składać osobiście lub przelać do 31 stycznia 1997 roku na adres:

Jadwiga Girsza-Zimna, Zbigniew Suliga

Wojewódzki Ośrodek Kultury w Słupsku

76-200 Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1, tel. 43 00 37

Szanowni Państwo

Wasze dziecko w tym roku po raz pierwszy przekroczy progi szkoły i rozpocznie nowy okres życia.

**Zapewnijcie mu bezpieczeństwo
na ulicach i drogach!
Strzeżcie je przed nieszczęściem!**

Dziecko, które posyłacie do szkoły, będzie musiało codziennie przechodzić przez zatłoczone pojazdami ulice i drogi. Zapoznajcie je dokładnie z trasą między domem a szkołą i wybierzcie najbezpieczniejsze i najmniej ruchliwe przejścia. Wy tłumaczcie dziecku, że może przechodzić przez ulicę lub drogę tylko w miejscach wyznaczonych. Nie znaczy to, że w miejscach tych dziecko może wchodzić na jezdnię bez upewnienia się, czy nie nadjeżdża pojazd.

Wpajajcie mu zasadę, że nim wejdzie na jezdnię, musi spojrzeć w lewo, potem w prawo i znów w lewo. Upewniwszy się, że nie nadjeżdża żaden pojazd może przejść przez jezdnię. Powiedzcie swemu dziecku, że ilekroć potrzebuje pomocy przy przejściu przez ulicę (drogę) powinno śmiało i z pełnym zaufaniem prosić o opiekę funkcjonariuszy policji lub dorosłych przechodniów.

Nie wątpimy, że uczynicie wszystko, aby ustrzec Wasze dziecko przed nieszczęściem. Wy przede wszystkim ponosicie odpowiedzialność za jego zdrowie i bezpieczeństwo.

Przekazujemy jednocześnie pierwszoklasistom serdeczne życzenia pomyślnego startu w szkole i na drodze, zapewniając zarazem, że w każdym policjancie znajdują zawsze życzliwego opiekuna.

POLICJA

Nieubłagana śmierć wyrwała spośród nas człowieka, który pozostanie w pamięci wielu z nas, jako człowiek wielce pracowity, życzliwy innym oraz służący im pomocą i radą.

Zawsze będziemy Cię Jasiu pamiętać jako dobrego kolegę, niezastąpionego szefa, przyjaciela, nauczyciela zawodu, wychowawcę młodzieży.

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia pani Helenie Zdrzenieckiej - matce, pani Janinie - żonie, synom Witoldowi i Jarosławowi oraz całej Rodzinie pogrążonej w żałości po śmierci

Jana Zdrzenieckiego



W tych ciężkich chwilach łączą się z Wami:

Grono Pedagogiczne, uczniowie i pracownicy Zasadniczej Szkoły Zawodowej a także kierownictwo, instruktorzy i pracownicy Warsztatu Szkoleniowego w Postominie Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Słupsku.

GMINA W BUDOWIE

Na podstawie dokonanych przeglądów stanu technicznego wszystkich obiektów szkolnych na terenie gminy Postomino przejętych od Kuratorium Oświaty, Zarząd Gminy wytypował obiekty wymagające natychmiastowego remontu. Mając na uwadze posiadane środki finansowe oraz stan techniczny pokryw dachowych Zarząd wytypował do przeprowadzenia robót dekarских obiekty szkolne w **Postominie**, **Korlinie** i **Staniewicach**.

W chwili obecnej prowadzone są roboty remontowe przez trzech wykonawców wyłonionych w drodze ogłoszonego przetargu nieograniczonego, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych.

Jednocześnie trwają roboty przy budowie przyłączy kanalizacji

sanitarnych na terenie **Postomina**. Do podłączenia zaplanowano 103 gospodarstwa domowe. Planowany termin zakończenia robót - koniec III kw. 1997 roku. Koszt jednego podłączenia - 6 mln st. złotych (może być rozłożony na trzy lata). Ścieki z gospodarstw domowych przez przepompownię i kolektor tłoczny odprowadzane są na mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków w **Pieńkowie**, która w roku 1997 będzie modernizowana w celu przejęcia zwiększonej ilości ścieków.

Dla celów zaopatrzenia w wodę miejscowości **Kanin - Wszędzień - Dzierżęcino - Karsino - Masłowice - Ronino** zakończono roboty hydrogeologiczne przy istniejącej stacji wodociągowej w zakresie odwiertu nowej studni do

głębokości 53 m z jej obudową oraz rekonstrukcji istniejącej studni w m. **Kanin** (przy fermie). Łączny koszt wykonania dwóch studni - 65.200zł.

W następnej kolejności Zarząd ogłosi przetarg na modernizację istniejącej stacji wodociągowej polegającej na wymianie starych i zużytych urządzeń technicznych. Ze względu na zakres robót przekraczający możliwości finansowe Gminy inwestycję tę podzielono na cztery etapy. Najpilniejszym w chwili obecnej zadaniem jest doprowadzenie wodociągu do wsi **Wszędzień**. Przybliżony koszt realizacji I etapu wynosi 240.000 zł. Planowane rozpoczęcie budowy - początek IV kw. br.

*insp. d/s budownictwa
Ryszard Kocbus*

Kurort na codzień

Tylko brak kwaciarni

Młodzi ludzie z Poznania: Iza i Marcin, bawiący na wczasach w Jarosławcu, powiedzieli mi kilka ciekawych zdań.

- Mieszkamy w uroczym domku kempingowym nr 11/12 o standardzie europejskim: umywalka z zimną i ciepłą wodą oraz WC w środku jak w pokoju hotelowym. Jarosławiec jest przemiłą miejscinką z fajnym zapleczem gastronomicznym (?), fajne kafejki, wszystko to ładnie wkomponowane w naturalną zielen, krajobrazy urocze, piękna plaża na zachód od miejscinki, nie ma tutaj tłumów ludzi... Ta tzw. dzika plaża jest szeroka i czystopiaszczysta, ale dno brzegu jest ostrokamieniste.

Popatrzyli na mnie dużymi oczami. "Myślimy do wody nie wchodzili, za zimna". No, ale słuchajmy dalej ich zachwyty.

- Nie ma tu takiego tłoku jak np. w Ustce, Mielnie, Kołobrzegu czy Świnoujściu, dlatego można naprawdę wypocząć. Możecie być pewni: przyjeździemy za rok.

- W Jarosławcu, niestety, nie ma kwaciarni - dodał młody wczasowicz, absolwent UM z tytułem mgr germanisty, który dla uczczenia rocznicy zaręczyn z przemiłą studentką, musiał skombinować kwiatka u ośrodkowego "ogrodnika" ze służbowego rosarium (rózaneicznika).

MSob.

Nad marszewskim spokojnie

Marszewo. Chłodny tegoroczny lipiec nie zachęcał do biwakowych wypadów nad jezioro. Dopiero sierpień pozwolił na korzystanie z dobrodziejstwa słońca i wody. Nad jezioro przybywali nie tylko mieszkańcy pobliskich wiosek ale także przybysze z odległych stron. Mimo, że - dzięki staraniom Agencji Mienia Gminnego - funkcjonuje po stronie marszewskiej parking strzeżony to wielu właścicieli czterech kółek wjeżdżało swym autem nieomalże na sam brzeg. Niestety, nie było w to w zgodzie z obowiązującymi przepisami, stoi tam znak stopu. Niesforni kierowcy otrzymali mandaty (w całym sezonie nałożono ich ok. 15 w wysokości 20 - 30 zł).

Według opinii policji w tym roku nad jeziorem panuje spokój. Nad bezpieczeństwem kąpiących czuwa zatrudniony przez AMGISP ratownik, funkcjonuje wypożyczalnia kajaków, jest czynna nawet toaleta. Obok parkingu jest kiosk spożywczy, gdzie można nabyć podstawowe artykuły.

Dobrze by było, gdyby przed przyszłym sezonem postawić po jednej i drugiej stronie jeziora po 1 lub 2 duże pojemniki na śmiecie. Obecnie są małe kosze (fakt, że często opróżniane), ale biwakowicze mają tendencje do gromadzenia dużej ilości śmieci. Składają je do worków - a co dalej? Zabrać je ze sobą - nie każdy chce, zostawić - źle. Najprościej, do kontenera.

Terry

Szept Postomina 5

Rozsrodkowanie i ewakuacja ludności

Podstawowym zadaniem obrony cywilnej jest zapewnienie ochrony ludności przed skutkami działania współczesnych środków rażenia, a zwłaszcza broni jądrowej.

Jednym ze sposobów zbiorowej ochrony ludności jest rozsrodkowanie załóg zakładów pracy i ewakuacja pozostałej ludności - zwana dalej rozsrodkowaniem i ewakuacją. Polega ona na zorganizowanym przemieszczeniu ludności z rejonów i miast uznanych za szczególnie zagrożone, a także obiektów (zakładów pracy) położonych poza wyżej wymienionymi rejonami i miastami do rejonów według naszych przewidywań bezpiecznych.

Rozsrodkowanie - jest to zorganizowane przemieszczenie pracowników zakładów pracy kontynuujących działalność w czasie wojny.

Ewakuacja - jest to zorganizowane przemieszczenie pracowników zakładów pracy, które przenoszą lub zawieszają swoją działalność na czas wojny oraz osób nie zatrudnionych i nie przeznaczonych do pełnienia służby (funkcji) w zakresie obronnym.

Rozsrodkowaniu i ewakuacji podlega ludność rejonów i miast uznanych za szczególnie zagrożone. Ponadto może podlegać ludność z obiektów (zakładów pracy) uznanych za szczególnie zagrożone (wraz z ustaloną dla nich strefą silnych zniszczeń) położonych poza wyżej wymienionymi rejonami i miastami oraz z obszarów możliwych katastrofalnych zagrożeń.

Rozsrodkowanie i ewakuację przygotowuje się w czasie pokoju, a realizuje się w okresie zagrożenia lub w początkowym okresie wojny. Zakres prowadzenia rozsrodkowania i ewakuacji określają organy nadrzędne. Podczas zadań prowadzonych kompleksowo ludność powinna w czasie 24 godzin opuścić obszar, z którego prowadzi się tę akcję.

Rozsrodkowanie i ewakuację prowadzi się z wykorzystaniem środków transportu, pieszo i sposobem kombinowanym. Środki transportu organizatorów wykorzystuje się w pierwszej kolejności do przewozu załóg zakładów pracy oraz osób z ograniczoną możliwością poruszania się pieszo.

Pomieszczenia dla ludności uzyskuje się przez dokwaterowanie jej do rodzin zamieszkałych w rejonie rozmieszczenia. Można również wykorzystać do tego celu budynki użyteczności publicznej.

Rozsrodkowanie i ewakuację ludności przygotowują i prowadzą szefowie obrony cywilnej województw oraz miast (dzielnic) uznanych za szczególnie zagrożone.

Przyjęcie ludności zapewniają szefowie obrony cywilnej miast i gmin, na których terenie ludność ta ma być rozmieszczona.

W celu realizacji wyżej wymienionych przed-

sięwzięć szefowie obrony cywilnej powołują zespoły do spraw przygotowania i przeprowadzenia rozsrodkowania i ewakuacji (przyjęcia) ludności.

Rozsrodkowanie i ewakuację ludności realizuje się po otrzymaniu decyzji o jej przeprowadzeniu. Powiadomienie ludności powinno nastąpić w formie komunikatu przekazanego przez radio, telewizję, obwieszczenie, ulotki itp. Po powiadomieniu ludność podlegająca tej akcji powinna natychmiast przygotować się do wyjazdu lub wymarszu do miejsc rozmieszczenia. Powinna zabrać ze sobą niezbędne dokumenty (kartę rozsrodkowania - ewakuacji, dowód osobisty itp.), środki ochrony przed skażeniami, rzeczy osobiste, ubranie i bieliznę, podręczną apteczkę oraz żywność na 3 dni. Ogólna waga bagażu nie powinna przekraczać 50 kg na osobę dorosłą.

Mieszkanie przed opuszczeniem należy odpowiednio zabezpieczyć, to znaczy: wyłączyć gaz, światło, wygasić piec, zamknąć drzwi, okna itp. Szczegółowe pouczenie zawiera karta rozsrodkowania - ewakuacji. Wskazane jest pozostawienie osobom zabezpieczającym domy i mieszkania adresów miejsc rozmieszczenia po rozsrodkowaniu i ewakuacji. Osoby posiadające aktualne wpisy w kartach rozsrodkowania - ewakuacji udają się bezpośrednio do punktów załadowczych lub zbiórki. W punktach załadowczych ludność w grupach w sposób zorganizowany kierowana jest do środków transportu. W punktach zbiórki formułuje się kolumny i kieruje je na drogi marszu.

W celu przewozu ludności do miejsc zakwaterowania powinny być wykorzystane wszystkie dostępne rodzaje transportu. Do miejsc położonych w pobliżu punktu rozdzielczego ludność może przejść pieszo. W tym wypadku należy zapewnić transport do przewiezienia chorych, dzieci i bagażu.

Rozsrodkowanie i ewakuacja jest zakończona, gdy cała przemieszona ludność zostanie zakwaterowana w rejonach rozmieszczenia.

Mirosław Jędrysiak

W dniu 23.08. odeszła na wieczny spoczynek mieszkanka Staniewic

Waleria Buko

Była Ona najstarszą mieszkanką naszej gminy.

We wrześniu obchodziłaby 103 rocznicę urodzin.

Wyrazy współczucia Rodzinie składa

Samorząd Gminny
oraz Redakcja „Szeptu
Postomina”



Roboty w Jarosławcu

By nie utrudniać letniego pobytu wypoczywającym w Jarosławcu władze gminy zdecydowały o jesiennych pracach ziemnych w tej miejscowości. Tak więc w najbliższych dniach rozpoczną się prace na ulicy Nadmorskiej przy układaniu nowej instalacji wodnej. Według oceny wicewójta **Grzegorza Januszewskiego** 500-metrowy odcinek powinien być gotowy w ciągu 2 - 3 tygodni. Znajdzie tu zatrudnienie 15 bezrobotnych.

Kontynuowane również będą prace przy układaniu nowego chodnika z polbruków w centralnym punkcie Jarosławca, tzn. przy starym zejściu na plażę.

W nowym roku budżetowym przewiduje się doprowadzenie do ładu ulicy Słonecznej. Warto by było przy okazji bardziej zmobilizować mieszkańców tej ulicy do większej dbałości o estetykę swych gospodarstw.

Podjęte zostały też rozmowy władz gminy z przedstawicielami wojewódzkiego komitetu opiniującego organizację ruchu drogowego. Są to wstępne przygotowania do budowy nowych parkingów w Jarosławcu.

T. Rysztak

Kacik z serduszkami

Moc serdecznych życzeń w
dniu imienin chrzestnej
Stefanii Bober z Kanina



składa
Marek Ludwikowski

Moc najlepszych życzeń w
dniu imienin **Steni**

składają

dzieci i **Lusia** z **Gienkiem**.



Wyberzmy się do sąsiadów

Sławno. Sławieński Dom Kultury zaprasza:

11.09. godz. 18⁰⁰ recital fortepianowy Piotra Palecznego

13 - 15.09. jubileuszowe uroczystości z okazji 30-lecia Sławieńskiej Orkiestry Dętej (szczegóły w lokalnej prasie i na plakatach)

20.09. godz. 18⁰⁰ otwarcie wystawy prac plastycznych niemieckiego artysty Heinricha Eugena von Zitzewitz.

Artysta ten urodził się na Pomorzu w Noskowie w 1925 r., uczęszczał do gimnazjum w Sławnie a po II wojnie światowej musiał wyjechać do Niemiec. Studiował w Berlińskiej Szkole Sztuk Pięknych.

We wrześniu ubiegłego roku von Zitzewitz ufundował i wykonał płaskorzeźbę poświęconą wszystkim zmarłym mieszkańcom Sławna. Znajduje się ona w kruchcie Kościoła Mariackiego.

Wystawa prac trwać będzie do końca października.

Wakacje Ewelinki

Żal mi było rozstawać się z podręcznikami do VI klasy; starannie poukładałam je w kartonie. Wnet pocieszyłam się, gdy pomyślałam o wakacyjnych, słonecznych dniach spędzonych z koleżankami nad jeziorem marszewskim.

Niestety, koniec czerwca i prawie cały lipiec przypominały bardziej deszczową, zimną jesień niż lato. Może i dobrze, bo mogłam poczytać sobie moje ulubione książki: "Błękitny Zamek" i "Wiatrak profesora Biedronki", pobawić się z psem i białą kózką z kolczykami u szyi. Nieraz oglądałam telewizję.

W pogodne dni siadałam w ogrodzie i zjadałam się owocami i warzywami, chodziłam nad jezioro i na czereśnie, rosnące sobie dziko na starym torowisku. Czasami jeździłam nad morze do Jarosławca i Ustki; ja i starsza o 3 lata kuzynka Agnieszka wolałyśmy powłóczyć się po Jarosławcu, bo tu można obejrzeć więcej pamiątek, kupić smaczniejsze lody.

Codziennie rano robiłam zakupy w sklepie, sprzątałam w

domu, ale tęsknię za nowym rokiem szkolnym, za koleżankami i kolegami. Gdyby wakacje trwały dłużej, to by mi się znudziło, bo te 10 miesięcy nauki z miłymi nauczycielami mija tak przyjemnie i szybko jak słoneczne, wakacyjne dni.

E. Wegner

Od red. Gdy osobiście odbierałam od Ewelinki "wypracowanie domowe" o jej wakacjach, oglądałam bogaty zbiór książek a wśród nich album "STAWY i RZEKI" z wpisem: "Za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe sprawowanie."

Gratuluję!!!

MSob.





Żaki, miroszki i wontony w Łącku

Łącko.

Gorące, sierpniowe popołudnie. Kto może i chce wyrusza z Łącka nad brzeg jeziora, by tam szukać ochłody. Po drodze mijamy zadbane, parterowy budynek otoczony przyszyżonym trawnikiem i różnymi drzewkami, krzewami. Przed domem gospodarz wykonujący jakieś prace naprawcze, obok poszczekuje jamniczka "Aga".

- To pan Piotr Gumowski, dzierżawca naszego jeziora - informuje mój przewodnik. A ja natychmiast wykorzystuję okazję, by przedstawić naszym Czytelnikom postać być może kontrowersyjną, ale niewątpliwie mającą pewną wizję swego otoczenia i dążącą do uporządkowania "działki" za którą odpowiada.

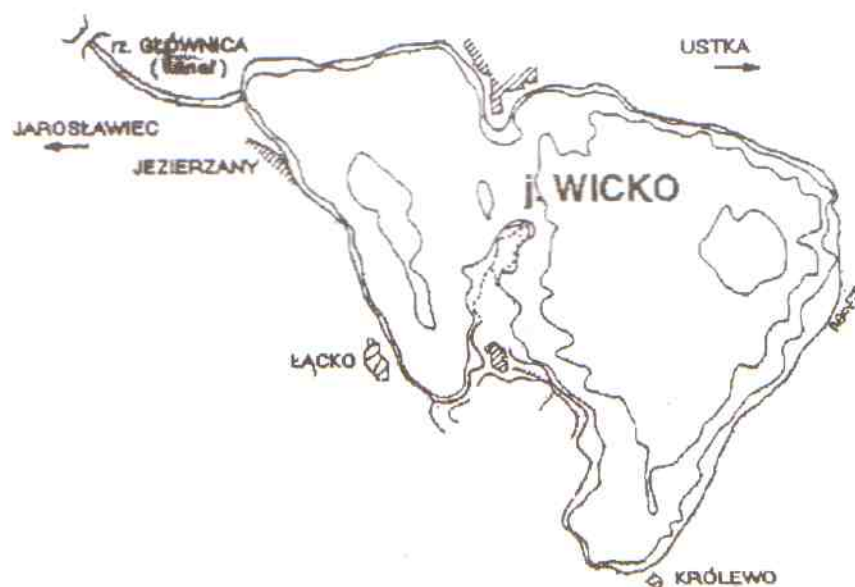
- Wstępnie dokonałam już pewnej oceny pana osoby, ale proszę o bliższą autocharakterystykę.

- W 1961 r. ukończyłam Olsztyńską Akademię Rolniczą, wydział ry-

zastępcy dyrektora d/s produkcji rybnej. Od maja 1992 r. podjąłem 15-letnią dzierżawę jeziora Wicko, które obejmuje 1108 ha i jeziora Modła obejmującego 176 ha obszaru, z czego na wodę przypada 40 ha, pozostałe zaś to bagna i krzaczowiska.

- Jak pan trafił w nasze piękne, ale dość odległe od województwa, strony?

Podstawą do wykupienia zezwolenia jest posiadanie ważnej Karty Wędkarskiej. Osoby wędkujące w łowiskach mają obowiązek posiadania przy sobie obu tych dokumentów i okazania ich osobom uprawnionym do kontroli.



Łowisko „Jezioro Wicko” obejmuje jezioro Wicko wraz z dopływami - rzeki: Klasztorną i Świdnik oraz dopływ - rzekę Głównicę (zwaną również Kanałem) od wylotu z jeziora do mostu drogowego przy wjeździe na poligon w okolicy wsi Jarosławiec.

Do wędkowania z brzegu udostępnione jest całe jezioro, a z łodzi zatoka w okolicy wsi Łącko ograniczona linią wodną od plaży we wsi Łącko do końca cypla Królewieckiego.

bactwo śródlądowe, kierunek - ichtiologia. Tak więc już blisko 40 lat związany jestem z rybami: na dobre i na złe. Po studiach podjąłem pracę w przetwórstwie rybnym, później na stawach hodowlanych w Łodzi i Bydgoszczy. Aż wreszcie trafiłem do Słupska, do Urzędu Wojewódzkiego na stanowisko

- Z racji wykonywanej pracy znałem wszystkie rozlewiska, szczególnie te, gdzie była jakaś produkcja. Jezioro to znane było z pewnych niedogodności, trudnej kadry, ale też i urokliwego położenia i dość bogatych zasobów. Prywatyzacja jezior zapoczątkowana została w województwie słupskim. Szukaliśmy jak najlepszych rozwiązań

Wędkowanie dozwolone jest w porze dziennej tj. od wschodu do zachodu słońca. Wędkowanie w nocy jest zabronione.

organizacyjnych i musieliśmy wypracować wzorzec - jak ustalać czynsz i w jakich jednostkach. Musiałem wykupić sprzęt rybacki, pływający i magazynek. Niestety,

wpadłem w pułapkę finansową, ponieważ nie były jeszcze jasno określone wzorce dzierżaw. Początkowy czynsz wzrósł prawie dziesięciokrotnie. Za ubiegły rok wyniósł on (po zastosowaniu różnych możliwych ulg) prawie 175 mln st. zł. W tym roku dojdzie jeszcze podatek gruntowy wprowadzony przez Kołodkę: 1 zł od hektara na rzecz lokalnego samorządu terytorialnego.

- Proszę nam teraz przedstawić swoje miejsce pracy.

- Jezioro Wicko należy do jezior typu przymorskiego. Według geologów jest to dawna zatoka obecnie odcięta od morza. Jest jeziorem silnie sfalowanym, średnia głębokość wynosi 2 - 2,5 m, chociaż są miejsca, gdzie głębokość sięga 6 m. Jest jeziorem przeleszczonym,

tzn. z nadmierną ilością leszcza, który jest gatunkiem mało popularnym i bardzo tanim. Uzyskałem zgodę na odłów leszcza niewymiarowego, którego przeznaczam na konserwy lub na mączkę rybną.

Najcenniejszym gatunkiem tu występującym jest sandacz, którego rocznie odławiamy ok. 4 - 6 ton, następnie węgorz (1 - 1,5 tony) i szczupak, którego łowimy ok. 700 kg. W sumie wartość ryb w skali rocznej, łącznie z pozwoleniami na odłowy, kształtuje się w granicach 700 - 800 mln st. zł. Zatrudniam sezonowo 4 ludzi.

- Jakimi sukcesami hodowlanymi może się pan pochwalić naszym czytelnikom?

- Zbyt krótko tu gospodaruję, żeby mówić o jakichś istotnych sukcesach. Właśnie w sierpniu tego roku wyłowiliśmy rekordowego sandacza o wadze 9,30 kg. Główny cel to zarybienie jeziora, ułatwienie tarła sandaczowi. Ja stosuję najstarszą i bardzo skuteczną metodę, tzw. gniazda sandacze. Pokłady z zielonych gałęzi świerkowych składane są w zacisznym miejscu, by tam ułatwić sandaczowi złożenie jaj. Porażek na razie jest więcej niż sukcesów. Największy problem to kłusownictwo: okrutne i bezwzględne, zarówno dla ludzi jak i przyrody. Najzasobniejsze miejsca opanowane zostały przez gangi kłusownicze. Rozróżniamy trzy grupy gangsterskie: jedna z okolic Królewa, druga z Wicka Morskiego, trzecia

Zabrania się podnoszenia jakiegokolwiek sprzętu rybackiego. O zauważonym a podejrzanym o pochodzenie kłusownicze sprzęcie rybackim należy niezwłocznie powiadomić Dzierżawcę jeziora, Policję lub Straż Rybacką.

z okolic Jarostawca i Jezierzan. Rybacy nawet wiedzą, kto podkrada im sprzęt, ale boją się podzielić tą informacją, bo są zastraszeni. Bywają wręcz momenty zagrażające życiu kłusowników, którzy wykorzystują burzowe pogody, kiedy żaden rybak nie wyruszy na łów - to oni zbierają zastawione sieci wraz z zawartością. W ostatnim czasie zebraliśmy w okolicy

Królewa sieci postawione przez kłusowników, ale zaraz następnego dnia oni zabrali nam 200 m siatki sandaczowej. My nie jesteśmy w stanie ich upilnować, oni nas tak.

- Jakie ma pan plany na przyszłość? Czy jest możliwość szerszego wykorzystania tego pięknego zakątka gminy?

W łowisku "Jezioro Wicko" leżącym w obszarze krajobrazu chronionego obowiązują zasady strefy ciszy.

- Planów mam mnóstwo i nie boję się piętrzących trudności, jednak chciałbym nawiązać bliższą współpracę z gospodarzami gminy. Marzy mi się, by stworzyć tu część rekreacyjno-kąpielową, tzn. plaże, pływające pomosty, baseny kąpielowe. Niestety, największy problem, to sąsiedztwo wojska i poligonu. Dominująca część linii brzegowej znajduje się w rękach wojska, ale chociażby tyle, ile mamy, może przynosić pożytek i korzyści. Mam stateczek, który chciałbym udoskonalić i przerobić na pasażerski, i przeznaczyć na przejażdżki po jeziorze. Chciałbym jeszcze zorganizować nocne łowy na sandacze, co jest niezapomnianą atrakcją dla wędkarzy. Ale to wszystko w przyszłości.

Na zakończenie p. Piotr Gumowski zaprasza na zakup świeżej rybki na przystani w godz. 10⁰⁰ - 11⁰⁰, sandacz kosztuje 10 zł, szczupak 8, węgorz 24, leszcz 1,5 zł, płotka - 2 zł.

- Dziękuję za rozmowę.

T. Rysztak

PS. Zawarte w tytule nazwy oznaczają rodzaje sieci rybackich.

Przeprosiny zbiorcze

Gdy upewniła się, że jestem członkiem zespołu redagującego, wyłożyła kawę na ławę.

- To, że darmowo drukujecie życzenia w „Kąciku z serduszkami” nie upoważnia Was do przekrętów: mama od urodzenia ma piękne imię Danusia, a brat - Jarek.

Więc!?! - spojrzała na mnie groźnie niebiesciutkimi oczkami śliczna blondynka o cerze jak malowana: krew z mlekiem.

- Pani Reniu (Rzeczowska), Dorota i Jacek to też ładne imiona, ale za dwukrotny przekręt podwójnie przepraszam w imieniu całego zespołu.

Kiedyś przeproszałem panią Gizelę (Bilską) za "przechrzczenie" jej na Grażynę w tekście "Wozacy". Uśmiechnęła się pobłażliwie mówiąc: "Chyba oni nie słyszeli o takim oryginalnym imieniu, jak moje."

Pani Gizelo i inni "poszkodowani", informuję, że to nie jacyś "oni" robią przekręty, ale złośliwy chochlik drukarski. Za tego nicponia przeproszam pana Adama Wawrzyniaka z powodu "Andrzeja" i pana Henryka Rojka, który w wym. "Wozakach" przemianowany został na "Mariana".

To by było na tyle.

MSob.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jana Zdrzenieckiego

radnego Rady Gminy Postomino.

Wyrazy współczucia

Żonie, Synom i całej Rodzinie

składa

Rada Gminy, Zarząd Gminy

oraz pracownicy Urzędu Gminy Postomino



Jedną z pierwszych pozycji w naszej gazecie, ukazującej się już od 7 lat, były właśnie rozmowy z sołtysami reprezentującymi poszczególne sołectwa. Niezastąpionym w tej reporterskiej działce okazał się nasz kolega MSob., czyli Marian Sobolewski. Przez wichry, zamiecie, deszcze i skwary brnął w odległe zakamarki gminy przepytując sołtysów i sołtyski, które zawsze obdarzał komplementami i dobrym słowem i zawsze wyciągnął to, co chciał. Od dwu lat nasz dzielny Marianek wędruje po innych drogach, zawsze jednak pamięta o Czytelnikach "Szeptu", zawsze drapnie coś pazurem, a ma on duże możliwości i... chęci.

Pogawędki z sołtysem

Pani **Helena Adamska** sołtysuje w Bylicy już od 8 lat. Gospodaruje wspólnie z mężem na 28 ha ziemi, z czego 18 ha są ich własnością, a 10 dzierżawią. Specjalizuje się w hodowli trzody chlewnej (trzyma ok. 40 szt. świń). W oborze stoją też krowy, jałówki. Gospodarstwo wyposażone jest w podstawowe maszyny rolnicze i ciągnik. Obejście pani Heleny od frontowej strony sprawia wrażenie podupadającego. W dachu widoczne dziury po brakujących dachówkach, zarosnięty ostami ogród. Po bliższych wyjaśnieniach okazało się, że to starszy współmieszkaniec, nie mający już sam sił do roboty, nie wyraża zgody, by ktoś mu pomógł w porządkowaniu obejścia. Państwo Adamscy odchowali czworo dzieci: najstarszy syn Leszek, ożenił się i mieszka w Królewcu, pracuje w gorzelnii; średni - Dariusz - 14 września będzie ślubował, dziewczynę znalazł aż koło Częstochowy; córka Ewa pracuje w Jarosławcu w OW "Bałtyk" a najmłodszy Łukasz, zdał dopiero do II klasy i prawdopodobnie zostanie z rodzicami na gospodarstwie. Pani sołtys wyposażona jest w telefon i CB-radio.

Wieś dotychczas znana była w gminie przede wszystkim z wylewiska nieczystości usytuowanego za wsią, a ruch samochodów asenizacyjnych wiódł krętą drogą przez wieś.

- *Przedtem przejeżdżały tutaj kilka a nawet kilkanaście razy dziennie duże ciągniki czy samochody* - wspomina pani Helena. Teraz jest już oczyszczania ścieków w Jarosławcu, rzadko przejeżdżają tu beczkowsy.

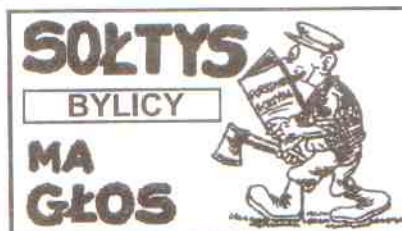
Większość budynków we wsi jest już wiekowa i wymaga pilnego

remontu. Jedyną "nowością" jest budynek w centrum wsi wybudowany z szarych pustaków. Mieści się tam mały sklep spożywczo-chemiczny i świetlica. Sklep prowadzi p. **Jan Lichacy**. Chleb codziennie dowożony jest z piekarni darłowskiej p. Pelca. Wprawdzie sklep otwarty jest tylko w godzinach rannych, to jednak na prośbę klienta zawsze można liczyć na otwarcie i w innej porze.

Świetlicę wybudowali częściowo przy udziale Urzędu Gminy, częściowo wspomagając tzw. "czynem społecznym". Na dobry początek dostali z UG parę krzeseł i osiem stolików. Za ubiegłoroczny wieniec dożynkowy kobiety dostały 4 mln więc pieniądze te przeznaczyły na doposażenie świetlicy i obstałowały cztery ławki, żeby można na zebraniu gdzie usiąść. Mieszkańcy

chętnie przychodzą na wszelkie spotkania wiejskie. Młodzi gospodarze, którzy dominują w wiosce, podejmują każdą inicjatywę "rzucaną" przez sołtyskę czy władze gminne. W najbliższym czasie kobiety zasiądą nad wieńcem dożynkowym i będzie to

Postanowiliśmy wrócić do poszczególnych sołectw. Porozmawiać o bolączkach i sukcesach ludzi tam mieszkających. Pragniemy umożliwić mieszkańcom większy kontakt z nami i dlatego chcemy zaproponować nową formułę kontaktów z Czytelnikami. Ponieważ gazeta ukazuje się w cyklu miesięcznym i w każdym numerze chcemy prezentować jedno sołectwo więc zawsze w połowie miesiąca ktoś z redakcji będzie miła dyżur w danej wsi. Dzisiejszy numer przedstawia Bylicę i p. Helenę Adamską, numer październikowy pokaże Chudaczewo, w listopadzie - Chudaczewko, grudzień ukaże Dzierżęcín, a styczeń Górsko.



okazja by spotkać się z sąsiadkami, pogadać o "babskich" i nie tylko sprawach, pośmiać się.

Największym problemem wsi jest

brak wody

Cztery gospodarstwa musiały beczkowsami dowozić wodę do swych obejść, a wiadomo, jak ważną sprawą jest woda. Nadzieja jednak zawitała do byliczan i wkrótce będzie po kłopotcie. Podpisana została umowa pomiędzy mieszkańcami a Urzędem Gminy, że w bieżącym roku wieś zostanie włączona do sieci wodociągowej. Poszczególni rolnicy partycypują w kosztach budowy po 1500 zł. Kwota została rozłożona na 3 równe raty płatne jesienią przez 3 lata. W Bylicy

nie ma ugorów.

Każdy kawałek ziemi jest zagospodarowany. Rolnicy najczęściej sieją różnego rodzaju zboża, które przeznaczają na potrzeby we własnym gospodarstwie. Rzadko który odstawia zboże na skup. Uprawiane są też ziemniaki i buraki pastewne, trochę rzepaku. Piękną pasiekę ma p. **Czesław Lichacy**. Według opinii pani Sołtys nie ma problemu ze zbieraniem podatków czy innych opłat. Młodzi gospodarze dobrze sobie radzą i wiedzą, co do nich należy. Tylko dwóch byliczan pracuje poza rolnictwem.

Dziesięcioro dzieci

w wieku szkolnym uczęszcza do SP w Jarosławcu. Jeszcze w ubiegłym roku szkolnym musiały dochodzić do Naćmierza. Teraz, dzięki różnym staraniom, zrobiona została pętla autobusowa i dwa →

Ratunkowe popisy

Niedzielne popołudnie 11 sierpnia w Jarosławcu zgromadziło liczne tłumy obserwatorów pokazów zorganizowanych przez Agencję Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie. O godz. 15³⁰ odbyły się pokazy tresury psów należących do Komendy Wojewódzkiej Policji w Słupsku. Bohaterami było pięć czworonogów o imionach Maks, Brutus, Kama, Atos, Estor wraz z swymi przewodnikami. Pieski zaprezentowały się w konkurencji pokazu posłuszeństwa, toru przeszkód oraz agresji na pozoranta. Najwięcej emocji wzbudził ponowny pokaz posłuszeństwa powtórzony w końcowej fazie pokazów po użyciu psów w agresji na pozoranta. Pieski ze specjalizacją (patrolową lub tropiącą) pracowały pod dowództwem inspektora do spraw psów Pawła Borka.

Następnie do akcji wkroczyła drużyna ratownictwa drogowego z JRG PSP ze Sławna i zademonstrowała w jaki sposób przy pomocy specjalistycznego sprzętu można uwolnić kogoś z rozbitego pojazdu. Pokazowi towarzyszył komentarz w wykonaniu dowódcy JRG PSP ze Sławna kapitana Jerzego Kasickiego.

Na wstępie pojazd został podpalony

razy dziennie autobus wjeżdża do wioski. Rano o siódmej można wyjechać do Sławna przez Jarosławiec i o czternastej wrócić z powrotem.

Przy bramie obejścia państwa Adamskich znajduje się **bocianie gniazdo.**

Dzięki staraniom młodych byliczan uratowana została rodzina bocianów, którym groziło zawalenie się dachu domostwa poprzedniego gniazda. Wybudowano więc konstrukcję nowego gniazda i wprawdzie - na razie - nie stwierdzono zbyt wielkiego przyrostu naturalnego we wsi, ale jest też nadzieja, że wieś przetrwa i będzie się rozwijać.

T. Ryształ

i przy wtórze syren strażackich do akcji przystąpiły jednostki OSP demonstrujące gaszenie pożaru przy użyciu wody (OSP Chudaczevo), piany (OSP Staniewice) oraz wody z działka (OSP Karsino). Całością pokazów kierował dyrektor Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie Andrzej Miecznikowski.

Natomiast o godz. 17³⁰ przy nowym zejściu na plażę odbył się pokaz ratownictwa wodnego w wykonaniu ratowników na codzień strzegących jarosławieckiego odcinka plaży strzeżonej zatrudnionych przez AMGISP w Postominie.

Licznemu gronu publiczności pokazano różne przypadki pomocy tonącemu przy użyciu różnego sprzętu. Każdy przykład nagradzany był gorącymi oklaskami. Pokazy przegotował i prowadził kierownik ratowników Adam Cygan.

Z. Ludwikowski

KRONIKA POLICYJNA

Brak łączności

Postomino. Nocą 19/20 sierpnia nieznanymi sprawcy dostali się do pomieszczeń biurowych kółka rolniczego. Po wyłamaniu drzwi splądrowali biuro, skąd zabrali kalkulator marki „Fortec”, CB-radio i 100 zł. Czyżby liczyli, że w porze żniwnej obłowią się rolniczymi wpłatami? Śledztwo trwa.

A, a, a... wózki dwa

Pieszcz. Nocą 9/10 sierpnia z magazynów zbożowych spółki „Agroland” zginęły dwa dość duże wózki gospodarcze na gumowych kołach. Sprawcy - dotychczas - nieznanymi.

Terry

Sposób na przetrwanie

Zbierajmy zioła

Bezrobocie w naszej gminie jest ciągle wysokie i każdy sposób na dorobienie do budżetu rodzinnego jest dobry (oczywiście uczciwy sposób). Jedną z takich możliwości jest zbieranie ziół.

Praca jest sezonowa. Zaczyna się w kwietniu, kończy jesienią. Pracować może każdy: duży i mały, z wykształceniem i bez. Ile zbierzesz tyle masz. Tak przedstawiła swój sposób na letni czas szefowa Stowarzyszenia Bezrobotnych i Bezdomnych, **Agnieszka Nowak** z Pałowa, która każdej środy w godzinach rannych przebywa w Urzędzie Gminy.

- *Pieszcz, Pałowo i Pałówko już się przekonało, że można dorobić na ziołach - zachwala swą ofertę pani Agnieszka. Ja również zebrałam za ok. 3 mln i już na węgiel trochę mam. Jest taka rodzina, która uzbierała za 10 mln i już ma za co przygotować dzieci do szkoły.*

Chciałabym zachęcić wszystkich do zbierania ziół. Nasza gmina cieszy się opinią, że nie ma skażonego powietrza i „Herbapol” chętnie skupuje. Szczegółowych informacji mogę udzielić albo, podczas dyżuru w gminie, albo jeszcze lepiej w poszczególnych wioskach - gdyby udało się zebrać grupę osób zainteresowanych. Przywoźłabym cenniki, poradniki, ustalone zostałyby terminy i zasady współpracy.

Jeszcze we wrześniu można zbierać liście jeżyny, czarnej porzeczki, orzecha włoskiego oraz korzenie mniszka, łopianu i korę dębu i kruszyny.

Oferta ta skierowana jest do tych, którzy mają możliwość suszenia ziół na strychach, stodołach. Odbiorca, czyli „Herbapol”, wypłaca pieniądze od ręki, przekazuje też worki na zioła. **Kontakt: Pałowo 14, Agnieszka Nowak.**

Szept Postomina 11



URODZINY

1. Anna Maria Stopa - Ronino
2. Patrycja Agata Dopierała
- Chudaczewo
3. Krzysztof Tadeusz Reński
- Pałowo
4. Dominik Michał Modzelewski
- Jarosławiec
5. Marta Wituszyńska - Kłośnik



ŚLUBY

1. Piotr Bruździński - Pałowo
Zuzanna Maria Rogala - Pieszcz
2. Krzysztof Sebastian Smeja
- Wszędzień
Sylvia Maria Mazanek
- Pieńkowo

Obu parom życzymy samych słonecznych dni w ich wspólnym życiu.

W ubiegłym miesiącu zawarto w naszej gminie 9 związków małżeńskich.



ZMARLI

1. Jan Zieliński - Jarosławiec
2. Jan Kozina - Chudaczewo
3. Czesław Kryszczak - Jarosławiec
4. Jan Zdrzeniecki - Pieńkowo
P.G.



dok. ze str. 2

Nie dadzą utonąć

Po zgłoszeniu imprezy do wojewódzkiego kalendarza imprez rekreacyjno-kulturalno-sportowych i przychylności władz gminnych oraz pozyskaniu sponsorów maraton może przybrać rangę ogólnopolską i wpisać się na trwałe do miejscowości Jarosławiec.

Z. Ludwikowski

Wiersz pani Amelii

Gdy 11 lat temu państwo **Amelia i Stanisław Zwolanowie** przekazywali gospodarstwo rolne synowi Mieciewi, wtedy jeszcze kawalerowi, mama ułożyła dla niego strofy, które dziś wreszcie (lepiej później, niż wcale) drukujemy. Namawiamy mamy w wieku przed-emerytalnym do nauczenia się go na pamięć, aby w odpowiednim momencie zadeklamować swemu (swej) następcy (następczyni) w gospodarstwie; ten wiersz jest naprawdę ładny i wciąż aktualny.

Jestem ja młody chłopak z rodu wieśniaczego,
patrzę przed się śmiało, nie boję się złego,
gdy przejmuję radośnie ojcowizną złotą,
by gospodarzyć na niej z prawdziwą ochotą.
Jestem ja młody rolnik, Tobie, Boże, chwała
i tej szarej ziemi, co mnie tu wychowywała;
od drogiej matki wiejskiej miłość ku niej brałem
a od ojca rolnika przykład odbierałem.
Mam ja zawód rolnika więc uprawiam ziemię,
na inny zawód ja go nigdy nie zamienię.
Do południa w polu a po południu w domu;
w chłopskiej pracy nie dam się prześcignąć nikomu!
Mam ja trzech braciszków i jedną siostrunię;
każde z nich w mieście, ale też coś umie.
Gdy będzie trzeba, każde doradzi, pomoże
a zwłaszcza: kochani rodzice i Ty, Boże!

Szkoda, że taki krótki. Dziękujemy, Pani Amelio i prosimy o jeszcze.

MSob.

Bryza biega

Sezon biegowy w pełni. Członkowie Klubu Biegacza "BRYZA" startują w licznych imprezach. 11 sierpnia w Ustce odbył się XIII Nocny Uliczny bieg na dystansie 21 km. Głównym gościem biegu oraz starterem był Balcerowicz. Wśród 35 uczestników bardzo dobre 8 miejsce zajął **Zbigniew Jakuszczonek**, a na 12 miejscu robiąc wspaniałe salto na mecie **Zbigniew Dankowski** z Ronina. Na 14 miejscu przybiegł **Ryszard Gil**. Przed wyścigiem głównym odbyły się biegi na krótszych dystansach. W biegu na 5200 m **Marcin Stopa** z Kanina zajął III miejsce, a na IV przybiegł **Marek Gawęda** z Ronina. Dla Marcina Stopy bieg ten był pierwszym startem na dużej imprezie i w doborowej obsadzie. Po tym biegu wyraził chęć zostania członkiem Klubu Biegacza "BRYZA". **Witamy Go w naszych szeregach.**

15 sierpnia w Gdańsku na trasie Gdańsk - Westerplatte - Gdynia odbył się III Maraton Solidarności na dystansie 42.195 m. Do biegu wystartowało 350 zawodników. Na 143 miejscu z czasem 3.27,04 ukończył bieg **Zbigniew Jakuszczonek**, a na 146 miejscu z czasem 3.29,07 do mety przybiegł **Ryszard Gil**.

Następne starty "BRYZY" to bieg w Pile 14 września na dystansie 15 km; 29 września Maraton warszawski oraz 6 października start w I Półmaratonie Słowińskim Rowy - Ustka.

Z. Ludwikowski

Przepraszamy panią **Bogumiłę Majrowską z Pieńkowa** za używanie niecenzuralnych słów.
Patryk Mikołajczyk
z rodzicami

Od świętej Anki ciepłe poranki

No i dnie, oczywiście. W trzeciej dekadzie lipca nastąpiło lato i trwa przez cały sierpień. Przepowiadam długą złotą polską jesień. Tymczasem poprosiłem panią kierowniczkę OW "Mikołajek" Jadwigę Majchrzak o podsumowanie sezonu.

- W dwukondygnacyjnym bloku miałam frekwencję stuprocentową; wszystkie 18 pokoi miały stałe mieszkańców. Natomiast pole namiotowe na ok. 250 osób, miało "obłożenie" sześćdziesięcioprocentowe; tak było w chłodne, deszczowe dni lipca, tak jest obecnie, gdy lato "nadrabia zaległości".

Dlatego pani kierownik jest zbulwersowana tym, że w pogodne słoneczne i niemal upalne dni pole namiotowe świeci pustkami. Na pocieszenie (?) opowiedziałam jej o polu przy ul. Nadmorskiej, które zawsze jest wypełnione do ostatniego metra kwadratowego namiotami, namiot-cikami, kempingami samochodowymi.

- Może dlatego, że to pole jest usytuowane w samym centrum kurortu - skomentowała ten fenomen "pełnego obłożenia". Obiecałam sobie w duchu, że ja to jeszcze sprawdzę, ale po sezonie.

- Podejrzewam, że wczasowicze i turyści to ludzie wygodni: wolą mieszkać w najobszerniejszym murowańcu niż koczować na polu namiotowym, blisko zielonej trawki i tej piaszczystej, jarosławieckiej ziemi. Podejrzewam...

SZEPT POSTOMINA 9/96 nr 13 MSob.



VI Międzynarodowy Bieg po Plaży
Jarosławiec 7 lipca 1996 r.

Nagrody rzeczowe w poszczególnych kategoriach wiekowych kobiet i mężczyzn ufundowali:

Mężczyźni

16 - 18 lat - Salon Sportowy "LIDER" Słupsk

19 - 29 lat - Biuro Usług Turystycznych

- Beata Ćwigoń Ustka

30 - 39 lat - Hurtownia Farb i Lakierów

"CHEMIX" Słupsk

40 - 49 lat - Zakład Ceramiki Budowlanej Kłobnik

50 - 59 lat - Salon Forda - WARTEX Słupsk

60 - 69 lat - Gminna Spółdzielnia "SCH" Postomino

pow. 70 lat - Fabryka Kosmetyków "POLLENA" Poznań



Proszę o przepis

Sernik spod trzynastki

- Gdy rano wstałem, w niebo spojrzałem: świergot ptaszyny czci urodziny mistrza kowalskiego... recytowałem zza wiązanki róż, przestępując próg domu nr 13 przy ul. Nadmorskiej; ten czterdziestolatek (z wyglądu) w połowie sierpnia przekroczył pół setki (według metryki, musi podrobiona). W kuchni unosił się ciepły aromat z dwóch blach...

Gdym, po spełnieniu toasty - tylko sokiem pomidorowym polskiej produkcji! - skosztował ciasta, zawołałem zachwycony.

- Pani Krysiu, proszę o przepis na taki przepyszny serniczek.

Gospodyni uległa mej prośbie, zaczynając od receptury na słodki twaróg. Zsiadłe mleko podgrzać do ok. 25 stopni, po zgęstnieniu wylać na okrągłe sitko i pozwolić mu przez całą noc odsączać się z serwatki pod wpływem własnego ciężaru. Na jedną blachę wystarczy 1,5 kg sera. Dwukrotnie "przemieścić" go w maszynce do mięsa. Żółtko z 5 jaj ucierać "do białości" dodając powoli (po łyżce) ser, pół kostki margaryny DOMOWEJ, 1 szklankę cukru, 1 paczkę budyniu śmietankowego nieustannie mieszając masę (można w obie strony, w jedną miesza się ciasto na babkę). Na sam koniec dodać pianę ubitą z 5 jaj i zmieszaną z bakaliami: 10 dag rodzynków, podrobioną skórę z pomarańczy ugotowaną w syropie.

Wyłożyć na blachę, usadzić do piekarnika i... wyjąć, gdy nadejdzie smakosz z "Szeptu", który ucałuje obie rączki gościnnej gospodyni. Dziękuje pani Krysiu za szczegółowy przepis a Kaziowi życzy dalszych 50 lat w zdrowiu i dziarskiej kondycji przy artystycznym kowadle.

MSob.

Kobiety:

16 - 19 lat - Biuro Turystyczno-Handlowe

"KATANI" Słupsk

20 - 29 lat - Biuro Turystyczne "ALMATUR" Wrocław

30 - 39 lat - Hurtownia Kosmetyków "WEGA - BIS" Słupsk

pow. 40 lat - Zakład Produkcji Bieliźniarskiej "ANDRA" Koszalin.

Nagrody rzeczowe w biegu głównym od miejsca 7 do 10 ufundowali:

Firma Jaiscs - Piła

Sklep Wielobranżowy "ROLDOM" w Jarosławcu

Fabryka Kosmetyków "POLLENA" Poznań.

Z.L.

Szept Postomina 13

nr 9/96

Władek, rzuć palenie!...

... bo ja rzucę picie i nie będziesz miał kompana do kieliszka.

Taki płomienny apel antynikotynowy wygłaszam, ilekroć mój osiemdziesięcioletni przyjaciel chwytą za papierosa. Moim zdaniem prawdziwy mężczyzna wolny jest od nałogów, a prawdziwie wolny jest nie ten, który kilka razy dziennie wyśpiewuje: "Niech żyje wolność i swoboda", ale ten, co stosuje się do słów przedwojennej śpiewki: "Wszystko mi jedno, moje kochanie, czy mam, czy nie mam kawę na śniadanie, bo jeśli nie mam, to dowód oczywisty, że mi wystarczy szklanka wody czystej." Tym bardziej, że szklanka wody dobrze robi na potencję.

- Przed czy po? - Zamiasł!

Szklanka wody czystej... "W niektórych szkołach Hongkongu powiadomiono nauczycieli i rodziców, że picie dużo wody pomaga uczniom wzmoczyć aktywność umysłową; dzieci potrzebują od 8 do 15 szklanek wody dziennie. Naturalnej, czystej wody, gdyż napoje gazowane oraz kawa i herbata, a nawet soki pobudzają organizm do wydalania płynów." (cytuję za "Przebudźcie się!" z 8.VI.96).

Szklanka wody czystej... "Pragnienie pojawia się dopiero po spadku objętości płynów ustrojowych, dlatego organizm wielu osób jest ciągle w stanie lekkiego odwodnienia. W miarę starzenia się mechanizm odczuwania pragnienia coraz bardziej szwankuje. Pragnienie najlepiej gasi woda, gdyż organizm błyskawicznie ją przyswaja; napoje zawierające kofeinę i alkohol działają moczopędnie, czyli odwadniają. Dorośli powinni pić co najmniej 8 szklanek wody dziennie." ("Przebudźcie się!" z 22.VII.96).

No dobrze, ale co z apelem? Władek nie pali natenczas (imię jednego z bohaterów "Pana Tadeusza"; pamiętacie: Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty swój róg bawoli...) tylko, gdy razem popijamy. Więc wkurzyłem się na pani Lili dziadka i postanawiam - od dziś! - rzucić picie, na złość upartemu palaczowi. Postanowienie publikuję, aby przyjaciele i znajomi nie podejrzewali mnie - z powodu abstynenctwa - o przystanie do jakiejś sekty antyalkoholowej.

Na marginesie humoreski chcę pogratulować pani Jadzi, mieszkance ulicy Różanej: pół roku temu przestała palić i trwa w tym dobrym postanowieniu. Nic to - jak mawiał Mały Rycerz - że w tym czasie pogryzła kilkadziesiąt zapalek. Proponuję powołać Klub Antynikotynowy z prezeską Jadzią i rzecznikiem prasowym niżej podpisanym.

MSob.

JANTAR Z PUCHAREM

W turnieju piłkarskim o Puchar Prezesa KS Przełom uczestniczyły 4 drużyny. W meczach eliminacyjnych Jantar Ustka (liga okręgowa) wygrała 2:0 z ARDU Byki Czarna Dąbrówka (kl. A), a Przełom Postomino z Tuką Wodnica (kl. B) 4:0. W meczu o 3 miejsce ARDU Byki wygrały z Tuką 3:0 a w finale Jantar wygrał z Przełomem 2:1 i zdobył puchar.

Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Macieja Łykowskiego (Jantar), królem strzelców (3 bramki) został Rafał Andrzejak (Jantar), najlepszy zawodnik - Arkadiusz Ptaszkowski (Przełom)

PUCHAR LATA

W II turnieju piłkarskim o Puchar Lata '96 grały tylko 3 drużyny, ponieważ wcześniej awizowana drużyna Spółdzielcy Korzybie nie dojechała.

Wyniki:

Przełom I Postomino - Błękitni Bierkowo 3:1,

Przełom I - Przełom II 5:1,

Błękitni - Przełom II 4:2.

Kolejność:

1. Przełom I; 2. Błękitni Bierkowo; 3. Przełom II Postomino.

Król strzelców (4 bramki) - Ireneusz Kropop, najlepszy bramkarz - Maciej Dobrzyński, najlepszy zawodnik - Andrzej Łachwa - wszyscy Przełom.

W turnieju drużyn zakładowych I miejsce i piękny puchar zdobyła drużyna: „Cermagu” Kłośnik.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWA

W towarzyskim meczu na boisku w Pieńkowie Przełom Postomino wysoko pokonał rezerwy Garbarni Kępice (liga okr.) 6:1 (3:0). Bramki zdobyli: Krzysztof Kowalik - 2, Leszek Nowak, Artur Bogus, Janusz Dankowski i Ireneusz Kropop po 1.

W meczu juniorów tych drużyn również zwyciężyli gospodarze - 4:1, a bramki zdobyli: Łukasz Kwiatkowski i Jarosław Zdrzeniecki po 1 oraz 2 samobójcze.

TRÓJKA W KADRZE

W sobotę 7.09.96 na stadionie KS Gryf 95 w Słupsku odbędzie się konsultacja kadry SOZPN w Słupsku. Miło nam donieść, że na konsultacje powołanych zostało 3 zawodników KS Przełom Postomino: Grzegorz Włodarski z Jarosławca (bramkarz), Maciej Stopa i Daniel Matuszak (obaj z Kanina).

RUSZAJĄ ROZGRYWKI

Już od 25 sierpnia ruszają rozgrywki klasy A, w której zadebiutuje drużyna Przełomu Postomino. W pierwszym meczu Przełom zmierzy się w Pieńkowie z Echem Biesowice. Poniżej terminarz rundy jesiennej klasy A grupy Zachód.

1.09.96	- z Błękitnymi Motarzyno (wyjazd)	
8.09.96	- ze Słupią Kobylnica (u siebie d.)	godz. 11.00
15.09.96	- z Hanturem Ustka (w)	
22.09.96	- z Piastem Wrzeście (d)	godz. 12.00
29.09.96	- z Wybrzeżem Objazda (d)	godz. 12.00
6.10.09.	- z Rowokolem Smołdzino (w)	
13.10.96	- z Błękitnymi Głowczyce (d)	godz. 12.00
20.10.96	- z Tomgrafem Słupsk (w)	
27.10.96	- z Szansą Siemianice (d)	
3.11.09	- z Aressem Wrześnica (w)	

W tych samych terminach (po meczu seniorów) i z tymi samymi przeciwnikami grają juniorzy KS Przełom.

W środę 4.09.96 o godz. 17.00 w Bierkowie Przełom grać będzie w I rundzie Pucharu Polski z Błękitnymi Bierkowo.

Znany jest również terminarz rozgrywek ligi okręgowej trampkarzy:

14.09.96	- z Ikarem Rędzikowo (w)
21.09.96	- z Gryfem 95 Słupsk (d)
28.09.96	- ze Spartą Sycewice (w)
5.10.96	- z Bytovią Bytów (d)
12.10.96	- z Pogonią Lębork (w)
19.10.96	- z Jantarem Ustka (d)
26.10.96	- z Cieślikami Słupsk (w)
9.11.96	- z Salosem Słupsk (d)

Wszystkim trzem drużynom Przełomu życzymy znakomitej gry i wysokiej lokaty w tabeli.

Szachy

TURNIEJ KADRY W SŁUPSKU

W turnieju kadry juniorów PZSzach. w Słupsku brała udział 4-osobowa grupa szachistów Przełomu. Najlepiej spisał się Maciej Marcula - 5 pkt. z 9, który zajął 9 miejsce w turnieju do lat 10, Iwona Spilkowska - 4 pkt., w turnieju dziewcząt do lat 14 zajęła 10 miejsce. W turnieju open do 18 lat Adam Cichy był 12 z 4,5 pkt. a Łukasz Spilkowski 21 z 4 pkt. Obaj podwyższyli swoją kat. szachową: Adaś zdobył III kat. a Łukasz IV kat. szachową.

Zgodnie z przewidywaniami trenera nie udało się juniorom Przełomu Postomino utrzymać statusu

pierwszoligowca. Drużyna Przełomu jako jedyna grała wyłącznie własnymi wychowankami, a tylko duże ośrodki szachowe (Śląsk, Wrocław, Warszawa) mogą sobie na to pozwolić, ale mimo to dokonały wzmocnień. Naszego klubu nie było na to stać i stąd zasłużona degradacja do II ligi.

By utrzymać się w I lidze potrzebne były dwa wzmocnienia - na I i VI szachownicy. Robert Wegner (zdobył na I szach. 2,5 pkt.) powinien grać na II szachownicy, gdyż grający z konieczności Maciej Strzałba nie mógł podoląć utytułowanym przeciwnikom. Na trzeciej szachownicy grał Zdzisław Morawiec i sam nie wie dlaczego tak słabo (2 pkt.). Na czwartej szachownicy zgodnie z oczekiwaniami Daniel Kulczycki zdobył 6,5 pkt., na piątej niezawodna Anna Morawiec mimo kłopotów ze zdrowiem zdobyła 6 pkt. i drugą normę kandydata na mistrza (gratulacje). Na szóstej grała bardzo uzdolniona Kamila Pawłowska, która zdobyła 2,5 pkt. Niestety nie lubi pracować nad szachami i stąd jej słaby wynik.

Przełom wspólnie z Górnikiem Zabrze zdobył 19,5 pkt. i jeszcze w towarzystwie Stołemu Gniewino (dawniej Maraton Warszawa) musi opuścić II ligę. Mistrzem Polski została Polonia Warszawa - 44 pkt., 2. LKSz ZPD Jasień - 43 pkt., 3. Stilon Gorzów - 39,5; 4. Gedania Gdańsk - 36,5; 5. RMKS Rybnik - 35; 6. MKS-MDK Wrocław - 34,5; 7. Start Lublin - 33; 8. Włókniarz Bielsko-Biała - 32,5; 9. Drakon Lublin - 32; 10. Stołem Gniewino - 27; 11-12. Górniki Zabrze i Przełom Postomino - po 19,5 pkt.

Wyniki Przełomu: Po 2:4 - z RMKS Rybnik, Startem Lublin, Górnikiem Zabrze, Włókniarzem Bielsko-Biała, i Stilonem Gorzów, po 4,5:1,5 z LKSz ZPD Jasień, Gedanią Gdańsk i Polonią Warszawa, po 1:5 z MKS-MDK Wrocław i Drakonem Lublin oraz 3:3 ze Stołem Gniewino.

Alo

SZACHOWY PUCHAR LATA

Rozpoczęto cykl turniejów o Szachowy Puchar Lata juniorów. Oto wyniki - I turniej: 1. Iwona Spilkowska - 6,5 pkt. z 7; 2. Maciej Marcula - 5,5; 3. Adam Cichy - 4,5; II turniej: 1. I. Spilkowska - 7 pkt.,; 2. Piotr Cichy - 5; 3. Łukasz Wielgat - 4; III turniej: 1-2. M. Marcula, I. Spilkowska - po 5,5 pkt.; 3. A. Cichy.

Po 3 turniejach prowadzi I. Spilkowska - 19 pkt. przed M. Marculą - 14,5 i Ł. Wielgatem - 9 pkt.

Turnieje odbywają się w każdą sobotę od godz. 10.00 w sali SP w Postominie. W turnieju mogą startować wszyscy uczniowie szkół podstawowych. Na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody.

Alo

Krzyżówka nr 9/96

1		2		3		4		5		6		7	
8			17			9				12			
				10	7								
11							12	5			23	2	
	4		15		13	18		1		13			
14	15		16			14		17					18
					18		19			8			
20	20		24					21		22		23	
					24		22						
25		25	6				19		Gospodarstwo Ogrodnicze Stefan Kwiatkowski Pieńkowo 68				
					26		11						
27	21												
			10		28		3						

„Szept Postomina” krzyżówka nr 9/96

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki do rozlosowania 5 nagród rzeczowych ufundowanych przez sponsora krzyżówki:

**Gospodarstwo Ogrodnicze
pana Stefana Kwiatkowskiego - Pieńkowo 68.**

Gospodarstwo jest prowadzone wspólnie z synami Stefanem i Igorem, niedługo w nazwie pojawią się literki s.c.. Gospodarstwo zatrudnia kilku stałych i sezonowych pracowników. Całą powierzchnię gospodarstwa w uprawie zajmują warzywa, które uprawia się pod namiotami foliowymi na powierzchni 0,45 ha a w gruncie 17,50 ha.

Dominują: kapusta, por, seler, ogórek, pomidor, cebula. Część produkcji jest sprzedawana prosto z pola a pozostała kiszona lub przechowywana w nowoczesnej chłodni, której pojemność docelowa wynosi 60 ton.

Gospodarstwo zaopatrzone jest w nowoczesny park maszynowy oraz posiada wielu stałych odbiorców.

Pamiętaj: warzywa to witaminy.

Zapraszamy po nie do naszego gospodarstwa.

Redaguje zespół:

Skład komputerowy: Usługi Komputerowe - Józef Rysztak, Postomino 97.

Wydawca: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie

Druk: Zakład Poligraficzny "ALGRAF", Darłowo ul. Kr. Jadwigi 14.

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.

Nakład 400 egz.

POZIOMO

3. Półprodukt uzyskany przez gotowanie substancji organicznych w wodzie, 8. Marka ciągnika, 9. Zawołanie, krzyk, 10. Natychmiast, prędko, 11. Szklany ustnik papierosa, 12. Najważniejszy na boisku, 13. Materiał pościelowy, 14. Rzadkie imię żeńskie, 17. Stopień naukowy, 18. Moneta jugosłowiańska o wartości 1/100 dinara, 20. Ziemniaczany owad, 21. Rzeczny statek, 24. Ma ją obraz, 25. Człowiek mówiący o czymś źle, 26. Imię syna sponsora, 27. Ogródek, 28. Jednostka masy.

PIONOWO

1. Noszony na szyi, 2. Imię sponsora krzyżówki, 3. Piski, krzyki, rozgardiasz, 4. Uprawia sponsor w swym gospodarstwie, 5. Młode sadzonki warzyw, 6. Przekazywanie obyczajów z pokolenia na pokolenie, 7. Przyprawa kucharska do tłustych mięs, 15. Wspólne mieszkanie dla uczniów, 16. Nauka zajmująca się badaniem organizmów żywych, 18. Miejsce parkowania pojazdów, 19. Umiejscowione są na barku, 21. Symbol pierwiastka chemicznego o liczbie atom. 56, 22. Nutka, 23. Jedna z kart.

Litery z kratek ponumerowanych w dolnym prawym rogu od 1 do 25 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać z naklejonym kuponem na adres Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie do 25 września 96 r.

Z.L.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 7/96 wylosowali:

1. Maria Szymczewska z Masłowic,
2. Piotr Kujawa z Pieńkówka,
3. Dorota Konopka z Postomina.

Nagrody do odebrania w biurze AMGiSP w Postominie (UG pok. 23).